

La foule (polska wersja) – Edith Piaf

To po prostu w naszym mieście
Był karnawał
Ulicami tłum jak potok sunął w dal
Każdy plac się oceanem
Wielkim stawał
I na dno szedł cały świat
Wśród rwących fal
A ja w wirze tej powodzi
Sama stałam
Zasłuchana w rytm muzyki
Gwar i śmiech
Nie poczułam, że wezbrała tłumowi fala
I w ramiona twoje wprost rzuciła mnie

I zaraz w zbitym tłumie
Roztańczonym, rozbawionym
I w tym tłumie
Co połączył w jedno ciało ciała dwa
Nagle porwał nas
W dal karnawału pęd szalony
Pomyślałam wtedy
"Niechaj chwila ta trwa"
I zaraz w zbitym tłumie
Rozedrganym, niewstrzymanym
Wirowaliśmy wtuleni
Połączeni - ja i ty
A tłum nas - niby szkwał
Gdzieś ku portom gnał nieznanym
Rozniecając w moim sercu
Nieznane sny

Tak pragnęłam
By ta chwila wiecznie trwała
By królował w niej
Twoich oczu jasny blask
Ale nagle fala tłumowi znów wezbrała

I na oślep pędząc rozdzieliła nas

I zaraz w zbitym tłumie
Rozedrganym, niewstrzymanym
Tej muzyki rwącym rytmem
Unoszeni - ty i ja
Zostaliśmy znów nagle sobie odebrani
Najdoskonalsze z ciał
Rozdarte przez ten tłum znów na dwa
I zaraz w zbitym tłumie
Roztańczonym, rozbawionym
W moim sercu głód poczułam
No a w głowie wielki szum
Bo rozdzielił nas
I w przeciwne niósł teraz strony
Ów bezlitosny, zły
I niby potok rwący tłum



Słowa: Enrique Dizeo, Ruiz Mariano Georges Antonio (autor przekładu)
Muzyka: Angel Amato